

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Antoniego Szymańskiego i Rafała Ślusarza
na 40. posiedzeniu Senatu
w dniu 27 kwietnia 2017 r.**

Konstytucja 3 maja to takie wydarzenie w naszej historii, które pokazuje, że w obliczu wyższej konieczności potrafimy zdobyć się na radykalne ograniczenie własnych praw i przywilejów na rzecz ratowania wolności i tożsamości. Oto, co mówił o konstytucji majowej w 1991 r. Jan Paweł II: „Po upływie dwóch wieków doceniamy pełniej jeszcze wagę tego dokumentu: odczytujemy w nim prawdę o Polsce, zakorzenioną w przeszłości, a równocześnie wychyloną w przyszłość. I dlatego Konstytucja 3 maja w tym właśnie dziejowym momencie, wobec bliskiej już groźby utraty niepodległości była dokumentem profetycznym i opatrzniościowym. Ona sprawiła, że nie można było odebrać Polsce jej rzeczywistego bytu na kontynencie europejskim, bo ten byt został zapisany w słowach Konstytucji 3 maja. A słowa te, mając moc prawdy, okazały się potężniejsze od potrójnej przemocy, która spadła na Rzeczpospolitą. Słowa tej prawdy okazały się twórcze i «stwórcze». Synowie i córki tej ziemi nie przestali wierzyć w «odnowę jej oblicza» pod tchnieniem tego Ducha, który natchnął twórców Konstytucji 3 maja”.

Zatem tym, co świętujemy co roku 3 maja, jest nasza tożsamość. Potrafimy ją bowiem publicznie opisać i zadeklarować. Zanim odebrano nam niepodległość, przekazaliśmy światu, jako drudzy, po Amerykanach, ważną informację: jesteśmy narodem! Mimo różnic kulturowych, mimo wielości języków, wyznań, światopoglądów, opcji politycznych i grup interesów jesteśmy narodem, którego nie wolno wymazywać z mapy świata, unieważniać, lekceważyć, pomijać.

To też czas na to, by łagodzić, a nie zaogniać obecne spory. Łączy nas historia, która daje nam wiele momentów do dumy i chwały. 3 maja 1791 r. to jeden z nich. Doceniając wzajemnie swój potencjał, życzymy sobie dobra. Pozwólmy przepłynąć przez siebie radości z bycia Polakiem. Tego z całego serca wszystkim rodakom życzymy.

Antoni Szymański
Rafał Ślusarz